# KURJER WARSZAWSKI

Wtorek. 24 Lipca. / 5 Sierpnia. Rok 1856. № 203. Jutro, Przemienienie Pańskie.

Jutrzejsza Uroczystość Przemienienia PAŃSKIEGO, obchodzoną będzie solennie w Kościele Archi-Katedral: i Metropolitalnym Śgo Jana. Dziś pierwszy Nieszpór.

Przez Ukaz Cesarski do Kapituły Orderów, z d. 11go Czerwca, Radca Rady Budowniczej, Architekt Kommissji Sprawiedliwości Królestwa *Polskiego*, Radca Dworu *Kropiwnicki*, w nagrodę odznaczonej gorliwością służby, Najłaskawiej mianowany został Kawalerem Orderu Śtej Anny klassy IIgiej z Koroną Cesarską.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, z d. 2go Lipca, podwyższeni zostali, za wysługę lat, do rangi Radcy Honorowego, p. o. Burmistrza m. *Olkusza*, Sekretarz Kollegjalny *Komarnicki;* do rangi zaś Sekretarza Kollegjalnego, p. o. Burmistrza m. *Koszyc*, Sekretarz Gubernjalny *Błędowski;* oba ze starszeństwem.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, z dnia 9go Lipca, zatwierdzony został na urzędzie, Marszałek Gubernjalny *Wołyński*, Sekretarz Gubernjal: *Mikulicz*.

Z dniem jutrzejszym rozpoczyna się w Kassie Poborowej Pomocniczej, pobór 2ej raty *latarniowego* za r. b. Magistrat przeto wzywa kontrybuentów, ażeby powyższą należność w ciągu Mca Sierpnia r. b. niezawodnie do wspomnionej Kassy wnieśli, albowiem po upływie tego terminu, exekucja przepisami oznaczona, do opóźniających się regulowaną będzie.

W tych dniach przejeżdżał przez *Warszawę*, P. Ensl *Stoeckhardt*, Dr i Profesor Agronomji w Królewsko-*Saskim* Instytucie w *Chemnitz*, udając się do dóbr *Rudzieniec* w Pcie *Radzyńskim*, celem proponowania ulepszeń w tamecznem gospodarstwie. Pan Dr *Stoeckhardt*, jest Głównym Redaktorem pisma perjodycznego, pierwsze miejsce w pismiennictwie rolniczem w *Niemczech* trzymającego, pod tyt: *Zeitschrift für Deutsche Landwirthe* wychodzącego.

*Prawo Hypoteczne w Królestwie Polskiem*, objaśnione przez Walentego *Dutkiewicza*, b. Professora Prawa Cywilnego, Pomocnika Naczelnego Prokuratora w IX Departamencie Rządzącego Senatu, wydane nakładem Autora, jest jeszcze do sprzedania w pojedynczych exemplarzach lub w znaczniejszych partjach, w xięgarni G. *Hermanstadt* przy ulicy *Nowiniarskiej*.

Jutro, o godzinie 8mej z rana, jako w smutną rocznicę śmierci, odbędzie się w Kościele *Powązkowskim* żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Stanisława *Pomykalskiego*, oraz poświęcenie grobu na smętarzu; na które pozostała Wdowa z Dziećmi, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Franciszek *Jeziorański*, Obywatel miasta *Warszawy*, po ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała po nim Wdowa wraz z 6giem Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z Kościoła dolnego Ś. Krzyża, na smętarz *Powązkowski*.

(A. n.) Lubo ani na chwilę wątpić nie mogę, że uczeni Właściciele i Rządowi Naczelnicy lasów, rozróżniają między ptakami drapieżnemi *szkodliwe* od *użytecznych*, i że o ile pierwsze prześladować i wytępiać, o tyle drugie nietylko oszczędzać, ale nawet, jeźli można, pielęgnować rozkazują; mimo to nie będzie od rzeczy przypomnieć, że oprócz *Puhacza* i *krótkousznej* czyli *błotnej Sowy*, wszystkie inne gatunki *Sów*, równie jak, oprócz *Krogulca*, wszystkie drobne gatunki *Sokołów*, a mianowicie: *Białoszpon*, *Drzemlik*, *Kobus*, *Pustółka* i *Rdzawonóg*, a z większych *Myszołów*, są prawdziwie dobroczynnymi opiekunami lasów. Żywiąc się one prawie wyłącznie owadami najdrobniejszemi, gospodarstwu wiejskiemu szkodliwemi zwierzętami ssącemi, jako to: myszami, polnikami i kretami, czyszczą lasy i pola siewne z istot szkodliwych; zasługują więc na to, żeby je Władze leśne najtroskliwszą opieką od wszelkiego prześladowania zasłaniały. Gdzie tylko nierozważnem postąpieniem wytępiono w lasach wyżej wymienione drapieżne ptaki i *Dzięcioły*, mylnie *Żołnami* zwane, które samemi tylko owadami żyją, tam nagle rozmnożone owady zniszczyły i niszczą najpiękniejsze lasy. BOŻE! zachowaj nas od podobnej, z naszej winy pochodzącej klęski.— Dr *Jarocki* na *Jaroczynie*.

Zboże jest nadzwyczaj plenne, a kopa tegoż wydaje niekiedy przeszło dwa korce. Oto wiadomości najpewniejsze po żniwach, a wypadkiem ich *chleb tańszy*, co także jako nader pomyślną dla wszystkich klass nowinę, w kronice naszej zapisujemy.

Przybór i wylewy rzeki *Wołgi*, w okolicach *Saratowa*, doszły w r. b. do wysokości niezwyczajnej. Najstarsi ludzie nie pamiętają podobnego. W Słobodzie *Pokrowskiej* na przeciw *Saratowa*, 500 domów zostało zalanych. Wysokość wody nad stan normalny, wynosiła 18cie arszynów, 8 werszków. Od 26go Maja (7 Czerwca), poczęła jednak opadać i ciągle opada.

W *Saratowie*, handel *wełną* jest bardzo znaczny. Około 20 Czerwca (2 Lipca), zakupiono tam dla fabryk w *Moskwie*, za 56,000 rs. *wełny*, i płacono ją po cenach od 6 do 7 rs. za pud.

Skład rycin P. *Daziaro* na *Krakowskiem-Przedmieściu*, w domu Hr: Stanisława *Potockiego*, wzbogacony został w tych dniach pocztem Hetmanów i znakomitych Mężów *polskich*. Portrety te w guście akwarelli, przedstawiają między innemi: *Stefana Batorego*, *Żołkiewskiego*, *Czarnieckiego*, Szczęsnego *Potockiego*, i t. d.

Donoszą z *Gdańska* na dniu 1m b. m., że targi są w zupełnej stagnacji, a spekulanci na *zboże* i *drzewo* ponoszą stratę. Od wypadku zbiorów w *Anglji*, zależeć będzie ustalenie się cen na *pszenicę*.

W xięgarni G. *Hermanstadt*, przy ulicy *Nowiniarskiej*, pod Nr 1769, jest do nabycia dzieło Ignacego *Krasickiego* (dopełnienie), tomów 8, kop. 60; toż samo dzieło bez tomu 8go kop: 25; zaś za tom 8my kop: 35; oraz *Żyd wieczny tułacz*, tomów 10, rs. 1 k. 20.

W zeszłym tygodniu z liczby osób 51 za kradzieże i inne przestępstwa osadzonych w areszcie policyjnym, zakwalifikowano do Domu Badań 21, wypuszczono na wolność z oddaniem pod dozór policyjny 20, wypuszczono na wolność bez dozoru 10; za włóczęgostwo, żebractwo i t. p., wytransportowano do miejsca urodzenia osób 41, umieszczono w Domu Przytułku i Pracy osób 13.

Wiadomo już, jak wielkiem dobrodziejstwem są wysadzane drzewami drogi, zwłaszcza też w krajach leżących bliżej północy, i skazanych przez kilka nieraz miesięcy, na zasypanie im wszystkich dróg śniegami, po których nieraz z niebezpieczeństwem krążyć należy. Rozumie się, że drzewa owocowe, powinny mieć przed innemi pierwszeństwo, i rzadko zaprawdę, aby gdzie więcej z taką starannością zajmowano się chodowlą tego rodzaju drzew, jak w *Czechach*. W jednej tylko np. gminie, od r. 1852, zasadzono przeszło 4,000 sztuk drzew owocowych po drogach i górach, które przedtem zupełnie były puste. Jest to przykład godny naśladowania; co z tem większą łatwością może przyjść i u nas, skoro w każdym z większych ogrodów tak w *Warszawie* jak w *kraju*, mnóstwo jest szkółek, i gdzie za bezcen można nabyć rozlicznego rodzaju płonek.

Xięgarnia L. *Drwalewskiego*, przy ulicy *Krakowskie-Pdzedm:* N° 415, w pałacu JW. Stani: Hr: *Potockiego*, odebrała następujące nowości: *Przyroda* i *Przemysł*, Tygodnik Nr 25 do 29. *Penelope*, Żurnal deseniowy za Czerwiec. *Geologja* do łatwego pojęcia zastosowana, napisał Ludwik *Zejszner;* 1 tom, 1856, rs. 2 kop: 40. *Pamiątka Katolicka*, czyli Zbiór Pism i Zdań Religijnych; 1 tom, 1856, rs. 1 kop: 50. *Król Dziadów*, powieść w dwóch tomach Józefa *Dzierzkowskiego*, rs. 2 kop: 25. *Natansona*: Wybór Przekładów z wzorowych pisarzy zagranicznych, tom XVII; Maxymiljana D'Azeglio *Hektor Fieramosca;* 2 tomy, rs. 1 kop: 50. *Rozrywki dla młodocianego wieku*, przez Sewerynę z Żochowskich *Pruszakowę*, 3ci poszyt. *Xięga Świata*, poszyt 4ty; prenumerata na 12 zeszytów rs. 6.

O bogactwach Xięcia *Esterhazego*, wiele mówią. W *Nord* znajdujemy o nim następującą anegdotę: Przebiegając swoje obszerne włości, Xiążę spotkał się z Obywatelem ziemskim, który chwalił się przed nim z stad swoich. »Mam, mówił on, przeszło 30,000 owiec, a Wasza Xiążęca Mość masz ich wiele?" »Nie umiem Panu powiedzieć dokładnie liczbę moich owiec", odparł Xiążę, »ale zdaje mi się że mam cóś około 30,000 *owczarzy*."

Xięgarnia G. L. *Glücksberga*, przy ulicy *Miodowej* pod filarami, odebrała następujące nowości literackie: Teodora *Narbutta*: *Pisma historyczne* z 10cią rycinami, 1 tom, rs. 3; *Listy* z *Krakowa*, napisał J. *Kremer*, 3 tomy, rs. 7 k. 50; *Żywot Stej* Weroniki, Opatki *Kapucynek*, 1 tom, kop: 90; *Wykład Terapji fizjologicznej*, Dr H. E. *Richtera*, na język polski przełożył i uzupełnił Dr F. K. *Skobel*, 1 tom, rs. 3 k. 30; *Maskarada w obłokach*, czyli *Podróż nadpowietrzna nad morze Północne*, przez Dr T. *Tripplina*, 2 tomy, rs. 3; *Szkółka wiejska*, przez Antoninę *Machczyńską*, 1 tom, kop: 50; *Technologja leśna*, czyli *Nauka korzystnego użycia drzewa i produktów leśnych*, przez Alberta *Thieriot*, z 90 drzeworytami, rs. 1 k. 80.

Z uroczystości i widowisk w *Poznaniu* nie wspomniemy o licznych teatrach amatorskich, tym mniej o teatrze *niemieckim*, którego dyrekcję objął P. *Keller*, a który to teatr jest mniej jak miernym; ale ponieważ trzeba wspomnieć o faktach, które przerywają zwykłą jednostajność, wspomniemy naprzód o uroczystem przyjęciu Dyrektora *Poznańskiego* Gimnazjum, Professora *Marquand* z *Gdańska*, które się odbyło dnia 25go Maja w *Poznaniu*, w sali *Odeum*, w obec Naczelnego Prezesa P. *Putkammera;* Prezesa Rejencji, P. *Mirbacha;* Radców Rejencji, jako też wszystkich Nauczycieli i Uczniów Gimnazjum; dalej o odbytych aż 2ch na raz złotych weselach w *Sarnowie*, Jerzego i Jadwigi *Zarembowiczów*, i Marcina i Marjanny *Persiblów*, które odebrały pielgrzymie kije z rąk JX. *Neumann*, miejscowego Proboszcza. Trzecim z kolei faktem, przerywającym jednostajność zwykłego życia, był obchód założenia przez Bractwo Strzeleckie w *Poznaniu* węgielnego kamienia do nowej strzelnicy, albowiem dawna położona na drodze do *Dębiny*, rozebraną być musiała z powodu prac fortyfikacyjnych, które się w tem punkcie uskuteczniają. Następnie wspomnieć należy o rzadkim obrzędzie Sekudycji Kapłańskich, który odbył w dniu 1 Czerwca w Kościele Śgo Wojciecha w *Poznaniu* X. Franciszek *Celler*, były Professor z *Chodzieża*, emeryt. Liczne Duchowieństwo zebrało się na tę uroczystość, na której ofiarowany został sędziwemu Duchownemu srebrny puhar. X. Franciszek *Celler* urodził się w r. 1782, liczy więc lat 74. Święconym został w r. 1806; Opatrzność dozwoliła mu doczekać pięknej i rzeźkiej starości. Tegoż dnia odbyła się majówka czyli wycieczka za miasto. Z Gimnazjum Stej Magdaleny, Uczniowie udali się do *Kobylopola*, wsi położonej w okolicach *Poznania*, a uczciwszy Dziedziców tamecznych serenadą, otrzymali w zamian pozwolenie bawienia się na ugorze. Nakoniec, w początkach Maja, nowy parowiec p. n. *Toruń*, własność P. *Rosenthala*, rozpoczął regularną żeglugę pomiędzy *Bydgoszczą* a *Toruniem*. Pomimo nędzy i niedostatku, prace tyczące się połączenia znaczniejszych miast prowincji postępują, jakkolwiek ten postęp jest bardzo powolnym. Pod miastem *Lesznem* zaczęto w końcu Maja zajmować się pracami ziemnemi dla połączenia koleją żelazną *Wschowy* z *Głogowem;* wstępne roboty szły bardzo opieszale z powodu trudności, jakie nasuwają się w wytknięciu linji kolei żelaznej w okolicach fortecy *Głogowskiej*. Pod *Wolsztynem* w tymże czasie wzięto się do podobnych robót około drogi żwirowej mającej połączyć *Wolsztyn* z *Powodowem*. W początku Maja jeszcze takież roboty uskuteczniały się pod *Międzychodem* pomiędzy *Gorzyniem* a *Wronkami*. W początku Czerwca r. b. roboty około drogi bitej pomiędzy *Odolanowem* a *Ostrowem* posunęły się znacznie, zostało tylko ¼ mili, które potrzeba wyrzucić nasypem.

Nakładem xięgarni H. *Natansona*, *Krako:-Przedm:* N° 442 na 1m piętrze, wyszły z druku w dalszym ciągu *Natansona* Wyboru przekładów z wzorowych pisarzów zagranicznych tom 17ty i 18ty, zawierające: *Hektor Fieramosca*, albo *Wyzwanie w Barlecie;* powieść historyczna Maxymiljana *d'Azeglio*, przełożył z *włoskiego J. Chęciński*, w 2ch tomach w 16ce. Nabyć można we wszystkich xięgarniach w *Warszawie* i na prowincji po cenie rs. 1 kop: 50. Taż xięgarnia otrzymała na skład

główny: *Ołtarzyk Polski mniejszy*, Zbiór Katolickiego Nabożeństwa co najpotrzebniejszego, z xiąg przez Kościół Śty potwierdzonych, dla użytku wiernych ułożony, a dwiema rycinami ozdobiony; trzecie, przez Władzę Duchowną potwierdzone wydanie; 12ka, Berlin, 1856, rs. 1 kop: 20.

(A. n.) Przy ulicy *Śto-Jańskiej* w domu pod Nr 13, utrzymuje sklep z okularami, niejaki *Wurceldorf*. Czuję się w obowiązku oświadczyć mu publiczne podziękowanie i polecić go każdemu, kto, jak ja ujrzy się w potrzebie ratowania wzroku pomocą sztuki i następnie przez dobranie szkieł wybornych za bardzo przystępną cenę, niedogodność tę usunie. Nie od rzeczy będzie nadmienić, że P. *Wurceldorf*, nie powierzając roboty nikomu, pracuje sam nad dokładnem wykończeniem okularów.— M. *Sierzputowski.*

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetw: 1,105, *pszenicy* czetw: 3,509, *jęczmienia* czetw: 981, *owsa* czet: 2,596, *grochu* czet: 138, *gryki* czetw: 341, *kaszy* jęczmiennej czet: 770, *kartofli* czet: 2,958, *siana* pudów 21,012, słomy pudów 11,460.

Jeden z młodych miłośników *historji naturalnej*, któremu winni jesteśmy piękne wspomnienia, w różnych pismach umieszczane, o bogactwach przyrody w *Potoku*, zwiedzając i tego lata to miejsce, odkrył w niem znakomity przyczynek do naszej krajowej *fauny*, węża 5 stóp długiego z gatunku, który naturaliści nazwali *Coluber flavescens*, a zowią także *C. pannonicus*. Nie wiedziano że ten wąż, pospolity w górach *Karpackich*, a osobliwie od strony *Węgier*, znajduje się także i w naszem Królestwie *Polskiem*. Żyje on pomiędzy skałami, a chociaż dorasta znaczniejszej wielkości niżeli nasze zwyczajne węże, przecież jak i one, żadnem niebezpieczeństwem ukąszenia nie zagraża.

Jużeśmy podali naszym Czytelnikom wiadomość, o kilku nowych nakładach muzycznych naszych *polskich* kompozytorów, wydanych przez Gustawa *Sennewalda* w *Lipsku*; teraz donosiemy, że nakładem tegoż Xięgarza wyszły: J. *Lubowskiego*: *Six Etudes caracteristiques; Morceau de Salon; Grande Mazourka; Fantaisie.* Henryka *Komana*: *Walse, Deux Mazurkas; Grand Nocturne.* Teodora *Ejnerta*: *A mes Elevès, Pensée; Chant sans paroles.* M. *Dietricha*: *Galop de Bravoure; Deux Mazurkas.* Emanuela *Kani*: *La Graziosa*, polka; *Trois Etudes caractéristiques.* Cieszyć się nam przychodzi, że obecnie już bez zagranicznych utworów, młodzież nasza obchodzić się może, że tak szczupły dawniej zastęp kompozytorów *polskich* coraz się zwiększa; i jak w literaturze ojczystej postąpiliśmy znakomicie, tak i na polu sztuk pięknych podążamy do coraz wyższego postępu. Nakładcy nasi przychodzą tu w pomoc przez chętne wydawnictwo utworów kompozytorów krajowych, a Xięgarz G. *Sennewald*, w b. r. najwięcej w tym względzie zasług położył.

Tom XXIX Nr 1 *Roczników Gospodarstwa krajowego*, wyszedł z druku i zawiera: Rozprawy, Opisy i Rozbiory: Rys statystyczny dóbr *Sanniki* w Gub: *Warszawskiej*, Pcie *Gostyńskim* położonych, przez Leona *Loewenstein*. O gorzelnictwie, p. Antoniego *Potockiego*. Kilka wyrazów o *narzędziach* do orania *ziemi*, a mianowicie o *pługu*, przez J. K. Teorja *płodozmianu*. *Zasiewy* mieszane. *Nawozy* sztuczne. O potrzebie i warunkach *ustawy wieczysto-dzierżawnej*, przez Augusta *Heylmana*, wraz z przypiskiem Redakcji. Nadto: *Rozmaitości* i *Korrespondencje*: *Ziemianin* wskrzeszony. Przegląd *usiłowań rolniczo-przemysłowych*. Traktat teoretyczny i praktyczny o *przedsiębierstwach przemysłowych, handlowych* i *rolniczych*, czyli podręcznik do interesów, przez A. Hr: Z...... *Środek* zapobiegający przeciw *zgniliznie* czyli *motylicy u owiec*, oparty na doświadczeniu, przez Macieja *Ordęgę*. Wiadomości *handlowe*, przez H. T.

Z powodu wznoszenia się gmachu zwanego hotelem *Europejskiem*, Pan Ignacy *Zaremba*, musiał zmienić miejsce z swoją fabryką fortepjanów, która wszystkim tu od dawnych lat jest znaną. Dowiedziawszy się więc przypadkiem, że P. *Zaremba* ze względu tejże fabryki, to jest kupna i wynajęcia fortepjanów jest poszukiwanym, pospieszamy donieść, iż obecnie mieszka przy ulicy *Złotej* obok fabryki Obić papierowych PP. *Rahn* i *Vetter*, pod Nr 1520*b*, w domu własnym, a gdzie i teraz znajdują się fortepjany tak do kupna jako i do wynajęcia.

Jutro i pojutrze, ciągnienie 1szej klassy 88ej *loterji klassycznej;* dla tego życzymy grającym, wszelkiego powodzenia.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Al: i Lud: *B.* rs. 1; od J. D. kop: 30, i od T. kop: 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Od Al: i Lud: *B.* rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Z tytułu dnia imienin małej *Natalci D.*, złożono w tejże Redakcji kop: 50, na światło przed figurą Śgo Felixa, przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od Win: *Dan:* kop: 30, na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Nakładem xięgarni i składu nót muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy *Senatorskiej* N° 460, wyszły następujące nowości muzyczne: *Bouquet-Quadrille*, z Oper *Violetta (Traviata)* i *Vepres Siciliennes* G. *Verdiego*, ułożone na fortepjan przez M. *Dietrich;* cena kop. 30. *Od sie Kujonku*, mazur-obertas, Piotra *Eibl*, skomponowany na orkiestrę i grywany w Teatrze Rozmaitości i u wód mineralnych w Ogrodzie *Saskim*, ułożony na fortepjan przez tegoż; cena kop: 22½. Mazur N° 1szy, grany na Balu w pałacu Namiestników, danym w dniu 14 (26) Maja r. b. przez Szlachtę Królestwa dla NAJJAŚNIEJSZEGO PANA ALEXANDRA IIgo, CESARZA Wszech *Rossji* i KRÓLA *Polskiego*, skomponowany na wielką orkiestrę i ułożony na fortepjan przez J. *Stefaniego;* cena kop: 15.

Amatorowie i znawcy, pomiędzy licznemi gatunkami *piwa bawarskiego*, które dziś wytrąciwszy wszystkim innym berła, najzupełniej rozgospodarowało się po całej *Warszawie*, oddają sprawiedliwość wyrobowi temu z fabryki P. Woj: *Kowalskiego*, która istnieje przy ulicy *Walicòw* Nr 1111. *Chmiel, słód* i *warzenie*, czyli gotowanie, oto cała podstawa na której się obraca wyrób *piwa bawarskiego*, i która stanowi jego część składową. Dlatego z ciekawością wyglądamy pracy P. *Karpińskiego*, który się zajął chemicznym rozbiorem tego wyrobu, dla wykazania ile z nich który, ze względu na swoje części składowe, i na co zasługiwać może.

Odbyty w tych dniach w szkole dramatycznej popis, rokuje nam nowe dla sceny tutejszej nadzieje, tak z młodzieży poświęcającej się dramatyczności, jako i kształcącej się w śpiewie. Między innemi zasługują na wzmiankę Panna *Niemczykiewicz*, uczennica wyższej szkoły śpiewu, zostającej pod kierunkiem znanego już powszechnie z wykształcenia wielu śpiewaczek Pana *Matuszyńskiego*. Panna *Niemczykiewicz* posiada głos *kontr-altowy*, i obiecuje wiele w przyszłości. Zaś z uczennic i uczniów szkoły dramatycznej, zwrócili na siebie uwagę: Panna *Gąsowicz*, oraz P. *Piasecki* (syn słynnego niegdyś Artysty sceny tutejszej), a także PP. *Trapszo* i *Ostrowski*.

Każda pora roku ma swoje odcienia, nadające obraz tutejszemu miastu, i przedstawiające nowe sceny *Warszawskiego* życia. W tych czasach np. obrazkiem tym jest życie i ruch mianowicie w godzinach rannych, kiedy połowa większa mieszkańców, spoczywa w *Morfeusza* objęciach. Życie to objawia się głównie po *aleach* i *drogach*, wiodących od rogatek do miasta, a powodem do niego są handlarze i różni przekupnie. Ukryci bowiem po-za olbrzymiemi lipami, tworzącemi szpalery w *Aleach*, czychają jak lamparty, na zdobycz poranną, a zdobyczą tą są koloniści i wieśniacy, dostarczający rozmaite do miasta produkta z okolic *Warszawy*. Oszołomiony ich napadem chłopek, nieraz musi naleganiom ich uledz, i często z pustym workiem przybywa na targi, albo też już wcale do nich nie dojeżdża. Zabawne to są na pozór sceny, ale nie wiemy czy mogą konsumentów bawić.

Jakaś choroba zdaje się grassować pomiędzy niektóremi drzewami; szczególniej *klony* i *topole* cierpią. Massy liści zielonych zupełnie uschłych sypią się z tych drzew i ogałacają konary z właściwej ozdoby. Jest to w swoim rodzaju jakby przedwczesne ołysienie. Na *Żmudzi* znowu lasy *jodłowe* dotknięte są klęską robactwa.

W tych dniach, w składzie fortepjanów zagranicznych, przy ulicy *Miodowej*, w domu JW. *Hryniewicza*, (dawniej *Kochanowskich*), oglądaliśmy jeszcze jedną nowość, to jest organy z maszyną, wynalazku Francesco *Bruni*. Organy te nadzwyczaj małego rozmiaru, posiadają głos silny; na przystawionej maszynie, wykonywają się całe Msze i śpiewy ludowe, a z tych jest także i znana pieśń ŚWIĘTY BOŻE, układu Kompozytora i b. Dyrektora Opery, Ig: F. *Dobrzyńskiego*. Po zdjęciu zaś maszyny, instrument ten użytym być może jako organ, i zastosowany jak najlepiej do Nabożeństw po Kościołach.

Towarzystwo Artystów dramatycznych, zostające pod dyrekcją Pana *Pfeifra*, a bawiące obecnie w *Kaliszu*, na usilne żądania tamecznych mieszkańców, przedłuża tam swój pobyt, i dopiero w dniu 24tym b. m. zjedzie do *Płocka*.

Z towarzystwem P. *Renz*, wyjechała *Warszawianka*, która do tego towarzystwa przystała. Gdy się wyuczy i wsławi, miło nam będzie o jej zdolnościach i tryumfach donieść.

Adam *Zeltt*, Rzeźbiarz, przeniósł swe mieszkanie z Nru 1254 przy ulicy *Nowy-Świat*, pod Nr 2673*b* przy ulicy *Dziekanka*, obok *Karmelitów bosych* na *Krakow:-Przedmieściu*. Przyjmuje wszelkie obstalunki na roboty rzeźbiarskie: z drzewa, z kamienia ciosowego, marmuru, z kości słoniowej i alabastru, tak figuralne, jakoteż i wszelkie ornamenta, które z wszelką akuratnością, należytym gustem i trwałością, na każde żądanie tak jak dotychczas, wykonywać będzie, i poleca się z temiż względom Publiczności.

Potrzebując młocarni, zgłosiłem się po takową do W. Alexandra *Bobrowskiego*, Fabrykanta machin i narzędzi rolniczych w Rządowej fabryce na *Solcu*, i z prawdziwem zadowoleniem w krótkim czasie takową dostałem na grunt, gdzie po ustawieniu przez Pana *Kossobudzkiego*, i po próbie wykonanej w obec Sąsiadów, przekonaliśmy się, iż z wielką lekkością i dokładnością, w parę koni, 24 kopy dziennie, wymłaca zboża; i dla tego jeszcze dwie młocarnie zostały przez tychże Sąsiadów zamówione; za co obowiązany jestem publicznie podziękować W. *Bobrowskiemu*.—W *Sładkowie Wielkim*, Felix *Grabski*.

Następujące nowe dzieła są do nabycia w xięgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy *Miodowej*: *Wykład Terapji Fizyologicznej* Dra H. E. *Richtera*, na język polski przełożył i uzupełnił Dr F. E. *Skobel*, Część druga 1 t. rs. 3; *Geologja* do łatwego pojęcia zastosowana, napisał Lud: *Zejszner*, 1 tom, rs. 2 kop. 40; *Stychiologia*, czyli nauka o początkach wszech rzeczy zastosowana do potrzeb życia czynnego i do rzeczy krajowych, przez W. *Jastrzębowskiego*, wydanie drugie, 1 tom, rs. 2; *Tajniki przyrodzenia*, czyli wyjaśnienie codziennych zjawisk natury w formie zapytań i odpowiedzi, podane przez Dra *Brevera*, z *angielskiego* przełożył S. *Pisulewski*, 1 t. rs. 1 k. 50.

Dziś w ogrodzie przy ulicy *Długiej* Nro 586*b*, w domu W. *Cyprysińskiego*, przy powiększonem brylantowem oświetleniu, wielka *Warszawska* Orkiestra pod dyrekcją P. *Jacobi*, grać będzie, a między innemi wykona ulubione *Pot-pourri* z *Gizelli*, i nową Polkę pod tyt: *Wesoły Pocztyljon*.

Podczas kiedy u nas Aptekarz P. *Karpiński*, zabiera się do rozbioru *piw bawarskich* w *Warszawie* wyrabianych, toczy się w *Niemczech* polemika co do pożywności tego trunku. Baron *Liebig*, znany Profesor chemji, utrzymuje, że *piwo* nie jest wcale pożywnem. (Co to za duby P. Profesor prawi, pomyśli sobie nie jeden amator tego trunku). Tymczasem *Liebig* opiera zdanie swoje na tem, że bierze *azot* za podstawę pożywności, i wykazuje, że *3,809 kufli bawara*, tyle tylko zawierają azotu, co 5 *funtów czerstwego chleba żytniego!* Na szczęście Piwowarów, Profesor *Keller*, wystąpił w obronie *piwa*, dowodząc, że nie *azot* bezpośrednio działa na wyżywienie, lecz *sole fosforyczne*, które są w *piwie*, i że one przytrzymują w ciele substancje *azotowe*. Wedle jego więc obliczenia, w jednym całym kuflu *piwa bawarskiego* jest tyle *kwasu fosforycznego*, co w $^1/_8$ *funta mięsa*, a zatem *8 kufli bawara*, wystarczy za *funt mięsa*. Takie są zdania chemików. Ci co się na chemji nie rozumieją, radzą inną próbę. Wziąść 2ch ludzi jednakiej siły, ciężaru, temperamentu, zdrowia, wieku, i t. d., jednego z nich karmić na dzień *8-kuflami piwa bawarskiego*, a drugiego *funtem mięsa* codziennie, i czekać który-którego przeżyje. W tym celu kandydaci do próby zgłoszą się tam gdzie sprawa o *piwo bawarskie*, między *Liebigiem* a *Kellerem*, głównie się agituje.

*Kronika* rozpoczęła w Niedzielę w feljetonie swoim, *Ogrody i Ogródki Warszawskie* przez Wacława *Szymanowskiego.*

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Niedorostek*, Pani *Ziemińska* 4-kroć, Panna *Dutkiewicz* i Pan *Chomanowski;* po Kom: *Łobzowianie*, Panie *Mazurowska* i *Bakałowicz*, Panna *Figarska*, PP. *Panczykowski* 4-kroć, *Buliński* i *Swieszewski.*

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 16, dają rs. 5 kop: 15; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop: 28, wartość kuponu rs. 1 kop: $37^{7}/_{9}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 63, wartość kuponu kop: 7; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 102 kop: 43; z r. 1855, dają rs. 102 kop: 43, wartość kuponu rs. 1 kop: $56^{17}/_{18}$.

---

Anglja. *Londyn, 31 Lipca.*— Królowa odbyła wczoraj w *Aldershott* przegląd 20,000 wojska, i przenocowawszy w pawilonie obozowym, wróciła do *Osborne.*— Wyrok w sądzie przysięgłych przeciw przywódcom rozruchów w *Tipperary*, w *Irlandji*, wydany, skazał jednego milicjanta, który się przyznał do zabójstwa żołnierza z 41go pułku, na karę śmierci przez powieszenie; 5ciu zaś innych milicjantów, na 15to-letnią deportację. (Neue Pr: Ztg).

Hr: *Granville*, mający reprezentować Królowę na Koronacji NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA ALEXANDRA IIgo, udał się w zeszłym tygodniu z *Karlsbad* do *Drezna*, zkąd miał w Poniedziałek przez *Hamburg* i *Kiel* do *Petersburga* wyjechać. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 1go Sierpnia.*— Cesarz przybył tu tej nocy z *Toeplitz*, i udał się niezwłocznie do *Laxenburga.*— Xięciu *Esterhazy*, reprezentantowi Cesarza *Austrjackiego* do *Moskwy* na Koronację NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA Wszech *Rossji* udającemu się, towarzyszy historyograf.— Arcy-Xiążę Następca Tronu *Toskańskiego*, obecnie w *Reichstadt* bawiący, uda się ztamtąd do *Lipska* i *Monachjum*, i zabawiwszy w *Niemczech* do końca Sierpnia, wróci w jesieni do *Wiednia* na manewra wojskowe. (Schl: Ztg).

Belgja. *Bruxella, 31go Lipca.*— Prezes Senatu Xżę *de Ligne*, udający się jako Poseł Nadzwyczajny na Koronację NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA ALEXANDRA IIgo, miał dziś u Króla z 4ma Urzędnikami, którzy mu mają towarzyszyć, posłuchanie pożegnalne. (St: An:).

Danja. *Kopenhaga, 30go Lipca.*— Królowa Wdowa *Karolina-Amelja*, wróciła tu wczoraj ze swej podróży do *Niemiec.*— Spodziewają się tu wkrótce Xcia *Oskara* Szwedzkiego. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 31go Lipca.* — Jak tylko wróci do *Paryża* Hrabia *Walewski*, wyjadą ztąd za urlopem PP. *Fould*, *Abbatucci* i *Billault.*— Lord *Howden*, Ambassador *Angielski* przy dworze *Madryckim*, wyjechał dziś ztąd do *Hiszpanji.* Przypisują mu zamiar udania się najpierw do *Saragossy.* — Spisek, w dep: *des Deux Serres* wykryty, miał na celu spalenie zboża na pniu i w stodołach. (Neue Pr: Ztg).

*Moniteur du Loirret*, ogłosił list P. Leona *Lavedan*, zaprzeczający pogłosce jakoby Hra: *Chambord* miał stanąć pod sztandarem trójkolorowym. (Indep: Belge).

*Paryż 2go Sierp:.*— Marszałek *Pelissier* przybył wczoraj do *Marsylji.* (Neue Pr: Zeit:).

Hiszpanja. — Podług wiadomości z *Barcelony* z 29 Lipca, spokojność w tem mieście panuje. Cała *Katalonja* zostaje w ręku wojsk Królewskich. Gwardja narodowa *Girony* i innych okolic, składa broń i wraca do domów.— Marszałek *Espartero*, mieszka w *Madrycie* i nie jest niepokojonym.— *Monitor Paryzki* z 2 b. m. ogłosił depeszę z *Madrytu* z 1go b. m., donoszącą, że *Saragossa* poddała się Rządowi, i że Jenerał *Dulce*, wszedł tegoż samego dnia o wpół do 2ej w nocy do miasta z wojskiem. Na całym półwyspie spokojność obecnie panuje. (N. Pr: Z.).

Niemcy. *Hamburg, 23go Lipca.* — Królowa Wdowa *Duńska*, bawi tu od dni kilku wraz z swymi Braćmi, Xiążętami *Augustenburg* i *Noër*, z których ostatni, w *Paryżu* mieszka. Nie widzieli się oni z swą Siostrą od wypadków 1848 r. Widzenie się z tymi Xiążętami, których Król *Chrystjan VIImy* uważa jako poddanych nie chcących ulegać jego władzy, przyczyni się zapewne do pogorszenia i tak już nie zbyt przyjaźnych stosunków Króla do Królowej Wdowy. (Ind: Bel:).

Niemcy. *Drezno, 31 Lipca.* — Król, Królowa, Xiężniczka *Małgorzata* i W. Xiężna *Toskańska*, Wdowa, wrócili wczoraj wieczorem z *Toeplitz* do *Pillnitz.* Król i Królowa *Pruscy* przybyli dziś po południu do *Pillnitz.* (Neue Pr: Ztg).

*Frankfurt n. Menem, 1go Sierpnia.* — Najjaśniejsza Cesarzowa Alexandra Fedorówna, przybyła tu wczoraj po południu z *Wildbad* w towarzystwie Xięcia *Karola* Pruskiego i W. Xięcia *Hesskiego.* (N. P. Z.).

Bawi tu od dni kilku Xiążę *Max* Bawarski, zamierzający zamieszkać na czas jakiś w mieście tutejszem. (Schl: Ztg).

*Karlsruche, 1go Sierpnia.* — Xiążę Rejent *Badeński*, Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Michał Mikołajewicz i Xiążę *Wilhelm* Badeński, znajdowali się onegdaj na manewrach artylerji; wieczorem zaś dany był w zamku Wielko-Xiążęcym bal, na który zaproszono bardzo wiele osób. Wczoraj dostojne wyż wymienione Osoby udały się do *Bruchsal* dla powitania przejeżdżającej tamtędy Najjaśniejszej Cesarzowej Alexandry Fedorówny. Dziś ma miejsce w okolicach *Karlsruche* wielkie polowanie, przez Xięcia Rejenta na cześć Jego Cesarskiej Wysokości urządzone. (N. P. Z.).

Prusy. *Poczdam, 2go Sierpnia.* — Król i Królowa wrócili wczoraj do *Sanssouci.* Do tejże rezydencji Królewskiej przybyła dziś z rana z *Wildbad* Najjaśniejsza Cesarzowa Alexandra Fedorówna. (St: Anz:).

*Szczecin, 1go Sierpnia.* — Znaczna część orszaku Lorda *Granville* odpłynęła dziś ztąd parostatkiem *Rossyjskim Włodzimierz*, do *Petersburga*, dokąd sam Lord uda się lądem. (N. Pr: Z.).

Turcja. *Konstantynopol, 25go Lipca.* — W *Naplus*, dawnym *Sichem*, w *Palestynie*, zaszły znowu rozruchy spowodowane nienawiścią *Turków* względem chrześcjan. Wysłano tam z *Damaszku* wojska. — Przywódca powstania w *Yemen*, prowincji położonej na południe *Mekki*, zmarł, a pomiędzy jego synem i bratem wszczęła się krwawa walka, dla uśmierzenia której Wice-Król *Egiptu* przyrzekł posłać dwa bataljony. (Neue Pr: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — We wsi *Hubinie*, Obwodzie *Stanisławowskim*, wydarzył się następujący wypadek: Na d. 23 Czerwca r. b. o godzinie 5tej po południu, porwał nagle strumień wody, spadający z pola po gwałtownym deszczu, dwoje dziewcząt, dziewięcio-letnią i czternastoletnią, i zagrzebał je zaraz kamieniami i mułem tak dalece, że wszelka pomoc ludzka uratować ich nie zdołała. — Syndyk w *Genui*, oznajmił Radzie Gminy, że oba *Genueńskie* pomniki kamienne, które Jenerał *della Marmora* przeznaczył darem dla miasta, już tu dostawiono. Jeden z tych pomników, odnosi się do familji *Da Passano*, jak to z herbu można rozpoznać, i pochodzi z roku 1200. Na drugim kamieniu widać herb republiki, i rzeźbę przedstawiającą Sgo JERZEGO z roku 1300. Napisy znacznie uszkodzone, a do ich odczytania, mianowano jednego z urzędników archiwalnych.— Roku 1831, kazał Jeneralny Kapitan *Katalonji*, sprowadzić 30 wielbłądów z *Afryki* do *Barcellony*, w zamiarze przyswojenia ich w *Hiszpanji*. Wielbłądy te jednak wyzdychały co do nogi, raz, że je należycie nie pielęgnowano, a może też i klimat był im szkodliwy. Przed kilkoma laty, kazała Królowa *Izabella* próbę tę ponowić, i z jej też polecenia sprowadzono do *Aranjuez* dwadzieścia kilka wielbłądów, gdzie się zdrowo chowają. Południowe więc prowincje *hiszpańskie*, odniosą ztąd wielką korzyść, zwłaszcza, że wielbłądy są równie pożyteczne jak i nie drogie. Jakoż mieszkańce tamtejsi zaczynają kupować i pielęgnować te bydlęta z wielką troskliwością, i spodziewać się, że klimat *hiszpański*, mianowicie w stronach południowych, posłuży im wybornie. Tak samo rzecz się ma i z gazelami. Klimat *hiszpański* zdaje się być zdrowy dla nich, zwłaszcza że z dwóch par przywiezionych niedawno do *Hiszpanji*, jest ich już teraz sztuk 19. — W *Wiedniu* znajduje się koń rassy *amerykańskiej*, bez sierści, bez ogona i bez grzywy. Nabyto go do menażerji w *Schoenbrunn*. — Pani *Lablache*, żona słynnego basisty, umarła w *Paryżu*.

---

Przy lepszej pogodzie targi *angielskie* zapadły w stagnację, i odbyt tylko ze zniżeniem 2 do 3 szyl: był możebny. Głównie do uciśnienia handlu, przyczynił się wyjątkowo obfity dowóz ziarna zagranicznego. Spekulanci więc cofnęli się od wszelkich tranzakcji. Zbiór *angielski* będzie nader opóźniony, a choroba kartofli okazująca się powszechnie w niektórych prowincjach, gwałtowne robi postępy. Pogoda jest sprzyjająca. — Targi *Szkockie*, *Irlandzkie*, i prowincjonalne, trzymały się słabo z dążnością ku zniżeniu. — W targach *francuzkich* żadnej nie widzimy zmiany, a zaczęte żniwa tak rozmaity dają wypadek, że ani o zbiorze, ani o przyszłości cen nic wyrzec nie podobna. — W *Belgji*, *Hollandji* i *Hamburgu*, nie było zniżenia, ale też żadne znaczące tranzakcje nie przyszły do skutku.—Na naszej giełdzie w ciągu tygodnia cały obrot ograniczył się do 29 łasztów i to tylko w pośledniejszych i dla tego tańszych gatunkach. Ofiarowano od 50 do 60 guld: niżej od ostatnich notowań; lecz że nikt podobnemu zniżeniu nie chciał się poddać, sprzedaże nie przyszły do skutku. a cen tylko nominalnych między sprzedającym i kupującym o kilkadziesiąt guldenów, różniących się, nie możemy notować.— *Żyto* bardzo upadło w cenie, a dziś już znaczna partja z rąk do rąk przeszła po $2^1/_2$ tal: szeffel. — Pogodę mamy prześliczną. *Żyta* stoją bardzo dobrze, *pszenice* w ogólności wiele zostawiają do życzenia. *Kartofle* dotąd zdrowe.— *Gdańsk*, 31 Lipca 1856 r.— Al: *Makowski et C.*

---

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brzeziński Witold Ob: z Bełżyc nr 634; Brudnicki Kapi: z Sieradza nr 625; Bronikowski Józ: Ob: z Serocka nr 614; Danielsohn Fry: Kup: z Moskwy nr 634; Dannestern Pułko: z Kowna nr 585; Komorowski Jan Oby: z Gub: Mohylewskiej nr 570; Narzymski Cyprjan Oby: z Olszyny nr 585; Szadurski Miko: Oby: z Witebska nr 613; Sołtan Adam Ob: z Gub: Mohylewskiej nr 570; Starzeński Kazim: Hr. z Pietkowa nr 1252.— Cielecki Fel: Oby: z Sojki nr 476; Gejsmar Natalja Wdowa po Jenerale z Kamieńca Podolskiego; Konopacki Lud: Ob: z Gub: Wołyńskiej ur 585; Podhorodeński Leon Oby: z Horodła nr 476; Staszewicz Niko: Oby: z Gub: Mińskiej nr 584; Sarnecki Lucjan Oby: z Kodnia; Zaleski Mich: Ob: z G. Wołyńs:.

*Wyjechali*: Bielski Ant: Oby: do Fajsławic; Jurkiewicz Wacł: Oby: do Gub: Kijowskiej; Kraszewski Emiljan Ob: do Gub: Wołyńskiej; Wiśniewski Ant: Profesor do Żytomierza. — Bogucki Fran: Ob: do Suwałk; Grzymała Winc: Ob: do Lublina.

*Przyjechali koleją żelazną*: Beyer Paulina Żona Dyr: fabryki z Wrocławia nr 2920; Ciardi Cezar Art: Petersburg: Cesarskich Teatrów z Wenecji nr 634; Rahn Emil Oby: z Wiednia nr 1518. — Fontaine Lud: Agronom z Paryża nr 584; Hochedlinger Xaw: Kup: z Paryża nr 647; Negron Józ: Oby: z Paryża nr 634; Pilecka Emilja Żona Doktora z Krakowa nr 481; Schenschine Jene:-Major, Dyrektor Drogi Żelaznej Warsz:-Wiedeńs: z Dąbrowy.

*Wyjechali koleją żelazną*: Andrejew Rad: Dw: do Berlina; Ciechanowicki Alex: dym: Porucz: do Włoch; Kurtz Adam Oby: do Vichy; Kozłowski Urzęd: Banku do Ostendy; Samelsohn Szym: Dr Prawa do Krakowa; Tarnowski Alex: Art: Baletu, i Troschel Wilh. Artysta Opery do Niemiec.— Borzęcka Amelja Oby: do Paryża; Hank Bernard Doktór do Wiednia; Kopystyński Bazyli Urzęd: Austrja: do Krakowa; Merczyński Urzęd: Posels: w Wiedniu, do Wiednia.

Jest do nabycia z wolnej ręki, Fabryka Papieru **SOPEL**, w Gubernji Warszawskiej, Powiecie i Okręgu Łowickim, wiorst 21 od Kolei Żelaznej, 3 wiorsty od szosy, przy Stacji Pocztowej Osiny położona.—Fabryka ta jest o 2ch Kadziach, nad rzeką Mrogą; wodę tak ma dostarczającą, że możnaby machinę założyć; do tego jest Młyn wodny na tych samych pogródkach przy Fabryce Papierni; Młyn ten ma 2 ganki do mielenia mąki, 1 jagielnik i 4 stępy do robienia kaszy;— nadto posiada fabryka 16 i pół dziesiatyn (33 morg dużych) gruntu, z łąkami i 3 ogrody, jako to: Owocowy, Warzywny i Spacerowy; do tego posiada jeszcze fabryka, zabudowania w bardzo dobrym stanie, jako to: Dom mieszkalny z oficyną, prawie jeszcze nowy; Magazyn murowany na skład papieru i zboża o 3ch piętrach, żelazną blachą kryty, zupełnie jeszcze nowy; Klejarnia i Suszarnia do suszenia papieru; Stodoły, Stajnie, Obory i Wozownie, w dobrym stanie; 2 Piwnice murowane z których jedna przed dwoma laty wybudowana, z wszelkiemi wygodami; do Fabryki należą także 3 domy familijne, które służą na mieszkania, dla ludzi pracujących w fabryce; należy jeszcze do fabryki Kuźnia, z wszelkiemi narzędziami kowalskiemi. Fabrykę tę, można nabyć z wszelkiemi zapasami, jako to: Formy, Filce, Materjał surowy, Papier surowy i gotowy, i inne Ruchomości i nieruchomości, oraz Inwentarz żywy jako to: Konie, Krowy i Woły. Bliższą wiadomość na miejscu powziąźć można.

Potrzebne są **Panny** uzdatnione, do Strojów, Czepków i Kapeluszy, do Magazynu Augusty Gins, w domu Nr 755, przy ulicy Elektoralnej exystującym. Wiadomość, w rzeczonym Magazynie.

**DOBRA** ŁOSIANEK z wsią zarobną ŁOSZNO, w Powiecie Opoczyńskim, Gubernji Radomskiej położone, od miasta Kielc wiorst 14, od m. Chęcin i Małogoszcza o wiorst 7 odległe, mające dziesiatyn 600 (40 włók chełm:) rozległości, których mappa na gruncie znajduje się; z wysiewem Oziminy korcy 110 i tyleż Jarzyny; wydające Siana wozów 250, oprócz Koniczyny dwóch posiewów; z Lasem młodocianym, na potrzebę miejscową wystarczającym; z Budowlami w stanie dobrym będącemi; z Mieszkaniem wygodnem, do których we wsi Łoszno należy 13 Zagrodników, odrabiających po dni cztery w tygodniu, pańszczyzny pieszej; są do sprzedania w każdym czasie z wolnej ręki. Podatki do dóbr tych przywiązane, wynoszą rs. 200; długi hypoteczne rs. 2000; pożyczki Towarzystwa Kredytowego nie ma; Szacunek pomienionych Dóbr na rs. 15,000 jest ustanowiony. Inwentarz: Wołów 18, Koni fornalskich 8, Krów 40, Jałowizny sztuk 20; jakoteż i RUCHOMOŚCI gospodarskie, oraz MEBLE, za pomierną cenę, razem z dobrami mogą być sprzedane. Wiadomość bliższą powziąźć można na gruncie wsi Łosianka, lub piśmiennie przez Stację Pocztową Chęciny.

Do wynajęcia od Śgo Michała r. b., 4ry **POKOJE**, **PRZEDPOKÓJ** i **KUCHNIA**, w domu Marconiego, wprost Kolei żelaznej.



Jest do sprzedania **KLACZ** wierzchowa, maści gniadej, młoda, rosła i rasowa, doskonale ujeżdżona pod Kawaleryjskiego Oficera. Wiadomość powziąźć można przy ulicy Marszałkowskiej, wprost Instytutu Ophtalmicznego, w domu W. Olszyńskiego Nr 1369, u Stróża.

W pośrodku miasta, w otwartem powietrzu, na dole, jest jeden **POKÓJ** obszerny, z Meblami, lub bez, do wynajęcia każdego czasu, przy familji, dla jednej Osoby; może być nawet ze stołem i usługą. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym Pana Kaczanowskiego.

W domu Nr 2360, przy ulicy Dzielnej, są do najęcia od Śgo Michała r. b., **Dwa Lokale** po 4 Pokoje, z Kuchnią, jeden Lokal w środku obszernego ogrodu, a drugi z Altaną na ogród wychodzącą. Wiadomość na miejscu.

Zawiadamia się Szanown: Rodziców i Opiekunów, iż familja przyzwoita, zamożnie zagospodarowana, mieszkająca bardzo blizko Gimnazjum i Szkół Powiatowych, mająca upoważnienie od Władzy Szkolnej, do utrzymywania **UCZNI** na stole i stancji, gdzie obok wszelkiego dozoru i opieki należytej, mogą mieć lekcje na fortepjanie, konwersację w języku francuzkim, korrepetycję, i wszelką pomoc naukową, za pomiernem wynagrodzeniem. Wiadomość w Kantorze Stręczeń Guwernerów i Guwernantek, utrzymywanym przez Helenę Nowolecką, przy ulicy Krak:-Przedmieście, wprost Towa: Dobrocz: Nr 435, na 1m piętrze od frontu.

W domu Bonneta przy ulicy Wareckiej pod Nr 1356, do najęcia od 1 Października, **LOKAL** na 1m piętrze z Balkonem, 7 Pokoi, z 2ma Przedpokojami, Kuchnią i t. d., z Wozownią, Stajnią, i Izbą dla Stangreta. Wiadomość dalsza na miejscu.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania za przystępną cenę, następujące rzeczy: **Kareta** prawie nowa, na dwie osoby; Dorożki; Sanki; Siodło; Chomonta; oraz rozmaite **Meble**, jako to: cały garnitur palisandrowy, Krzesła, Stoły i Szafy jesionowe. Wiadomość o cenie, oraz obejrzeć można w każdym czasie, w Cytadelli Alexandrowskiej, w domu Naczelnika Inżenierów.

Jest do najęcia od Śgo Michała, przy ulicy Mokotowskiej Nr 1661, **Lokal** od frontu, z Balkonem, na 1m piętrze: 13 Pokoi, Kuchnia, Drwalnia, Piwnica, Stajnia i Wozownia; Lokal ten można podzielić.— Na parterze pięć Pokoi, Kuchnia, Piwnica i Drwalnia.— W oficynie: Pokój, Antresolka, Kuchnia i Komórka na drzewo.

Dla zapobieżenia utrudzeniom Osób zgłaszających się o kupno KLOCÓW na Bale, Deski, Podwaliny, Belki, i t. p. **Materjały** do **Budowli** przydatne, jak niemniej Skrobanki na Opał Właściel Dóbr i Lasów Ossowieckich, ma zaszczyt zawiadomić interesowane osoby, że żadne podobne Drzewo nie sprzedaje się i sprzedawać się nie będzie, jedynie sążnie, Sosnowe, Dębowe, Grabowe, Brzozowe, Olszowe i Osicowe, a to w nowo wyerygowanej Osadzie JÓZEFINA zwanej, przy Trakcie Głównym do miasta Rawy prowadzącym, wiorst 7 od miasta Nadarzyna, którą to Sprzedaż każdodziennie uskutecznia Zarządzający Lasami i Borami Ossowieckiemi, Pan Jan *Łętowski*, w Osadzie Józefina zwanej.

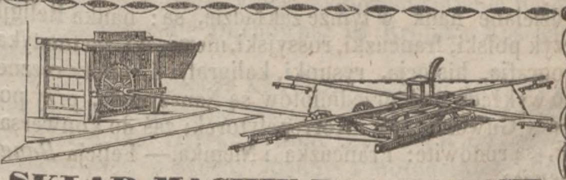
WDOWA w średnim wieku, obeznana praktycznie w gospodarstwie domowem, pragnie przyjąć obowiązek **Zarządu** temże gospodarstwem, lub **Sklepem** w stosownym Zakładzie; ktoby przeto potrzebował takiej osoby, raczy nadesłać adres do Drukarni Kurjera.

Potrzebne są **PANNY**, uzdatnione a zarazem i do nauki do Bielizny, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pod Nr 381, w domu P. Lauber, na 2m piętrze; — tamże przyjmuje się wszelka Bielizna do Szycia.

Ktoby miał do odstąpienia **SZAFY** Sklepowe, oszklone, lub bez szkła; raczy zostawić adres pod Nrem 731 w domu P. Bema, w oficynie na 2m piętrze.

Potrzebny jest **POKÓJ** w środku miasta, dla osoby płci żeńskiej, przy jakiej zacnej i przyzwoitej familji, z usługą i stołem, lub bez stołu, w jak najkrótszym czasie. Wiadomość przy ulicy Jezuickiej Nr 73, na dole gdzie dzwonek.

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia **Lokal**, składający się z dwóch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni angielskiej, na 2m piętrze, w każdym czasie, przy ulicy Żurawiej, w blizkości Nowego Światu Nr 1626. Wiadomość tamże u Właściciela.



**SKŁAD MACHIN ROLNICZYCH**

**M. Lewińskiego w Włocławku,**

zaopatrzony został w znaczny zapas

**MŁOCARŃ i SIECZKARŃ**

różnego rozmiaru, któremi się WW. PP. Obywatelom Ziemskim poleca.



Jan Pentkowski **Strzelec**, opatrzony w chlubne świadectwa, życzy sobie objąć obowiązek Strzelca. Mieszkanie jego w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 3058.

**Cementu Portlandzkiego**, prawdziwie Angielskiego, nadszedł świeży transport do handlu Edwarda Koffmahn Nr 1372, przy ulicy Marszałkowskiej, w domu PP. Krall i Seidler, i sprzedaje się tamże po umiarkowanej cenie.

Ktoby miał do wydzierżawienia **PROPINACJĘ** lub SUCHĄ ARENDĘ, od 150 do 300 Rs. wynoszącą, w miejscu przy trakcie lub szossie albo w Kościelnej wsi; raczy swój adres nadesłać do Drukarni Kurjera Warsz:. Żądający, jest zarazem wykwalifikowany Mularz, i może przytem zajmować się przedsiębierstwem swego fachu w większych i mniejszych fabrykach.

Przy ulicy Nowy-Świat i rogu Chmielnej pod Nr 1259 lit. B., od 1go Października r. b., są do wynajęcia różne **LOKALE**; z tych Parterowy, może być użyty na SKLEP bławatny, galanteryjny, lub innego rodzaju; oraz Pawilon z Ogrodem dla przedsiębiercy.—Tamże znajduje się do sprzedania **Amerykanka** w dobrym stanie. Wiadomość u Rządcy, w oficynie na dole.



KOCZYK (KARETKA elegancka), wybudoway na jednego lub parę koni, jest do sprzedania przy ulicy Pokornej pod Nr 2224. Wiadomość u Gospodarza.

**KANTOR LOTERJI KLASSYCZNEJ,**

pod firmą *Adryjański i Krasuski*, przy ulicy Senatorskiej w domu pod Nr 473 dotąd istniejący, przeniesiony został do domu W. Szulca Nr 28, naprzeciwko Zamku; w tem miejscu zająwszy nowe stanowisko, pragnie służyć szanownej Publiczności **fortunnemi Losami**, których od godziny 7mej rano do 8mej wieczór, Całych, w Połówkach i Piątkach, dostać można. Osoby na prowincji zamieszkałe, życzące sobie mieć LOS z tego Kantoru, raczą swe zlecenia franco wprost do Kantoru nadsełać, a według danego adresu, Losy najregularniej przy usłużnej w klassach następnych korrespondencji, dostarczane sobie mieć będą.— Ciągnienie 1szej klassy 88 Loterji przypada dnia 25 i 26 Lipca (6 i 7 Sierpnia) 1856 r.

Na mocy pozwolenia JW. Kuratora O. N., mnie udzielonego, Szkołę początkową prywatną żeńską w *Warszawie* nowo założoną, w d. 20 b. m. w domu N° 1328 przy ul: *Sto-Krzyzkiej* otworzywszy, podaję do wiadomości Rodziców i Opiekunów, mających zamiar przysyłać swe dzieci do nauki, iżby w czasie tym, jako rozpoczynającego się zapisu, zgłaszać się raczyli. Polecając się względom, oświadczam, iż obowiązkom memu powołaniu właściwym starać się będę akuratnie odpowiedzieć.— Nauczycielka Zakładu Nauko:, Marja *Grzegorzewska.*

Ochmistrzyni Szkoły Wyższej Żeńskiej o 3ch klassach, ma sobie za obowiązek uwiadomić szano: Rodziców i Opiekunów, iż przeniosła mieszkanie pod Nr 505 przy ulicy *Podwal,* wprost gmachu po-*Paulińskiego.* Udzielane nauk w tymże zakładzie, są: nauka Religji; język polski, francuzki, rossyjski, niemiecki, arytmetyka, jeografja, historja, rysunki, kaligrafja i roboty ręczne. Do wykładu tych przedmiotów są Nauczyciele, przy pomocy Guwernantek i Korrepetytorek; zaś do konwersacji, są rodowite: Francuzka i Niemka.— Felicja *Banasiewicz.*

**AGRONOM** z Szlązka Pruskiego, bezżenny, posiadający gruntowną w zawodzie swoim kwalifikację i praktyczną rzeczy gospodarskiej znajomość, w każdej gałęzi gospodarstwa wiejskiego i szczególnej w hodowaniu buraków cukrowych, co wszystko zaszczytnemi świadectwami udowodnić może, pragnie wejść w obowiązki **Jeneralnego Zarządcy Dóbr** znacznych w Królestwie. Od niedawnego czasu bawi w blizkości Warszawy, w zamiarze wynalezienia jakiej dzierżawy lub nabycia na własność jakiej posiadłości; przedtem wszakże życzyłby sobie w powyższy sposób umieścić się. Ktoby z JJWW. lub WW. Właściciel Dóbr, chciał mu powierzyć rzeczone obowiązki, raczy się zgłosić piśmiennie, do Kantoru blichu i zamiany przędzy na płótno, przy ulicy Granicznej, Nr 968.

Zawiadamia się Interesentów, że w d. 7 b. m. o godz: 10 z rana, w Koszarach Mirowskich, sprzedawać się będą przez publiczną licytację Skarbowe Effekta, j. t. Cynówki, Rogóżki, Powrozy grubsze i Szpagat; które to rzeczy więcej postępującemu przy licytacji, i opłaceniu zadeklarowanych pieniędzy, natychmiast wydane będą. — Dowodzący Warszawskim Żandarmskim Dywizjonem, Podpułkownik, *Truszyński.* Płatnik, Kapitan, *Małaszkiewicz.*

**Liqueur** de Richelieu, Liqueur Oriental i Arabski Likier Oued Allach, preparowany w miasteczku Kolcah w Algerji, sprowadzony został do handlu Edw: Koelichen, przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.



Dnia 3 b. m. w wieczór, zginęła w ogrodzie Saskim, **SUCZKA** nader mała, z gatunku wyżełków ang:, biała, z łatkami i uszkami czarnemi wiszącemi, nazwana Aza. Kto ją odniesie na ulicę Grzybowską do domu P. Czartkowskiego, pod Nr 1055*e*, do właściciela, na 2m piętrze po lewej ręce mieszkającego, lub do Stróża tegoż domu Michała, dostanie rsr. 1 nagrody.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe stopni 16.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 4.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Ziemia obiecana.— Łobzowianie.*

Zawiadamia się Szan: Publiczność, iż w d. 7 b. m. (we Czwartek), o godzinie 5ej po południu, na Saskiej Kępie, z Kompanji P. Karola Okinczyc, P. Ludwik Bocer, będzie miał zaszczyt przedstawić **Szybkobieg**.— Bieg od ogrodu P. Strużyńskiego, do Mostu-Pragskiego, dwa razy tam i z powrotem, w przeciągu minut 10, ośm wiorst, mając na nogach łańcuchy; przytem pozwala gonić za sobą konno, lub dorożkami; zastrzegając nie czynienia żadnych w biegu przeszkód.

Na **FOXALU** w Ogrodzie
*przy ulicy Nowy-Świat,*
**DZIŚ,**
jakoteż co **Niedziela, Wtorek i Czwartek**, po południu do późnego wieczora, grywać będzie cały komplet z przeszło 40 osób orkiestry; wieczorem **bryllantowa illuminacja**; przytem wszelkie Nowalje, Napoje, gorące Potrawy i Przekąski znajdują się.

Po utrudzeniu się przechadzką wieczorną, zaszedłem do Restauracji Pana **Edwarda**, w Kurjerze Nr 186 słusznie nam zalecone; zjadłem porcję doskonałej za 25 kop: PIECZENI; napiłem się wyśmienitej a w stosunku dobroci bardzo taniej Szklankę za kop: 5 HERBATY; przepatrzyłem gazety, przeczytałem ustęp z ciekawej xiążki, i przekonałem się że u P. Edwarda mile a nawet pożytecznie godzinkę spędzić można; o czem autor artykułu w Nrze 186 Kurjera, zapewne nadmienić zapomniał.—*T.*

Dziś, to jest 5go Sierpnia, otworzoną została **RESTAURACJA**, przez Kuchmistrzów Alexandra *Zakrzewskiego* i Jana *Woźniakowskiego*, przy ulicy Senatorskiej Nr 463, w domu W. Łagiewnickiego, na 1szem piętrze. Właściciele powyższego Zakładu, polecają się Szanownej Publiczności, zapewniając, że wszelkich dołożą starań, aby zasłużyć na jej zadowolenie.

**MAGAZYN**
**BRACI LESSER,**
**wraz z FABRYKĄ i SKŁADEM LUSTER,**
całkowicie przeniesiony został z placu Krasińskich,
**na ulicę Rymarską, do domu własnego,**
naprzeciw Komissji R. P. i Skarbu, Nro 471 lit: H.

W Drukarni Kurjera Warszaw:.— Wolno drukować, d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1856 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*